

1 marca obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Ze względu na sytuację epidemiologiczną nie będzie uroczystych obchodów. Tego dnia o godz. 09.00 władze samorządowe symbolicznie złożą wiązanekę pod tablicą mjr Hieronima Dekutowskiego, przy ul. Dąbrowskiego, a następnie złożą znicze i kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym Żołnierzy Armii Krajowej na ul. Kolejowej.

Święto Żołnierzy Wyklętych jest obchodzone w rocznicę stracenia przez bezpiekę w 1951 roku siedmiu przywódców IV Zarządu "Wolność i Niezawisłość" – ostatniej ogólnopolskiej konspiracji niepodległościowej, kontynuującej od 1945 roku dzieło Armii Krajowej. W mokotowskim więzieniu strzałem w tył głowy zamordowani zostali Łukasz Ciepłiński i jego towarzysze walki. Komunistyczna propaganda nazywała ich "bandytami", "zdrajcami", i „zaplutymi karłami reakcji”. Urządzano pokazowe procesy, jak w przypadku rotmistrza Witolda Pileckiego. Jak szacują historycy, do połowy lat 50-tych przez konspirację niepodległościową przeszło nawet pół miliona ludzi. W roku największej aktywności zbrojnego podziemia, 1945, działało w nim bezpośrednio 150-200 tysięcy konspiratorów, sprzeciwiających się władzy narzuconej z Moskwy.



Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych w tym roku obchodzimy po raz jedenasty. Został uchwalony przez polski Parlament w 2011r.